

UZASADNIENIE

Pozwem sporządzonym w dniu 13 marca 2018 r., który wpłynął do tut. Sądu w dniu 19 marca 2018 r., powódka K. J. wniosła o przywrócenie do pracy w pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. oraz o zasądzenie od pozwanej, na swoją rzecz, wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w kwocie 8.422 zł (k. 3-9 w zw. z k. 29). Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanej spółki, na swoją rzecz, kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska powódka wskazała, iż oświadczenie pracodawcy zawierające wypowiedzenie umowy o pracę dotarło do niej w dniu 27 lutego 2018 r., kiedy to przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powódka zaznaczyła, iż pracodawca miał pełną wiedzę o przebywaniu przez nią na zwolnieniu lekarskim, a mimo tego – wbrew dyspozycji z art. 41 k.p. – podjął decyzję o wypowiedzeniu jej umowy o pracę. Jednocześnie powódka podkreśliła, iż przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę została określona w sposób zbyt ogólny, co narusza art. 30 §4 k.p., a ponadto nie przystaje do stanu faktycznego sprawy.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki, na swoją rzecz, kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Strona pozwana zaznaczyła, iż powódka opuściła miejsce pracy w dniu 14 lutego 2018 r. i w tym samym dniu drogą pocztową zostało do niej nadane oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę. Powódka odmówiła przyjęcia tej przesyłki w dniu 15 lutego 2018 r., co nie niweczy faktu, iż za datę doręczenia oświadczenia rozwiązującego stosunek pracy należy uznać dzień 15 lutego 2018 r. - stąd też powództwo powinno ulec oddaleniu, albowiem zostało złożone po terminie przewidzianym w art. 264 k.p. Dodatkowo spółka podkreślała, iż przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę polegała na prawdzie.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. J. została zatrudniona w (...) sp. z o.o. w S. od dnia 1 września 2017 r., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w wymiarze pełnego etatu, na stanowisku kierownika sprzedaży, z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 4.211 zł brutto.

Bezsporne, a nadto dowód: umowa o pracę – k. 50;

W dniu 14 lutego 2018 r. między K. J. a prezes zarządu pozwanej spółki (...) doszło do rozmowy na temat opuszczania przez powódkę miejsca pracy przed godziną jej zakończenia (tj. przed godz. 16.00). W spotkaniu uczestniczył drugi z pracowników spółki (...). W trakcie tego spotkania prezesa zarządu zaproponowała K. J. pracę w wymiarze pół etatu, na co K. J. nie wyraziła zgody. B. K. zapytała, czy w takim razie K. J. chce otrzymać wypowiedzenie umowy o pracę, na co ta odparła, że wybiera wypowiedzenie umowy o pracę i około godz. 10.00 – 11.00 opuściła zakład pracy.

Dowód: przesłuchanie prezesa zarządu B. K. podczas rozprawy w dniu 22 marca 2019 r., przesłuchanie powódki podczas rozprawy w dniu 22 marca 2019 r., przesłuchanie członka zarządu A. W. podczas rozprawy w dniu 22 marca 2019 r., przesłuchanie świadka P. S. podczas rozprawy w dniu 22 marca 2019 r.;

W dniu 14 lutego 2018 r., po opuszczeniu zakładu pracy K. J. udała się lekarza psychiatry, która wystawił jej zwolnienie lekarskie na okres od 15 lutego 2018 r. do 15 marca 2018 r. Na zwolnieniu zaznaczono, iż „chora może chodzić”.

Bezsporne, a nadto dowód: (...) za okres od 15 lutego 2018 r. do 15 marca 2018 r. – k. 53;

W dniu 14 lutego 2018 r. pracodawca nadał na pocztę oświadczenie o wypowiedzeniu K. J. umowy o pracę.

W treści oświadczenia o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę wskazano, iż przyczyną wypowiedzenia jest wcześniejsze, samowolne opuszczenie pracy bez usprawiedliwienia i niewykonywanie poleceń przełożonego.

Bezsporne, a nadto dowód: oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę – k. 11, przesłuchanie prezesa zarządu B. K. podczas rozprawy w dniu 22 marca 2019 r., przesyłka nadana do powódki w dniu 14 lutego 2018 r. – k. 74,

W dniu 15 lutego 2018 r., o godz. 08:02 K. J. poinformowała pracodawcę, w drodze wiadomości tekstowej sms, iż od dnia 15 lutego 2018 r. do dnia 15 marca 2018 r. przebywa na zwolnieniu lekarskim, które wyśle pocztą lub dostarczy jej jej córka. Wskazał również, że jej córka zwróci klucze do hurtowni.

Bezsporne, a nadto dowód: wiadomość tekstowa sms – k. 16;

W dniu 15 lutego 2018 r. K. J. odmówiła odbioru przesyłki zawierającej oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę, uznając, że chciałaby się wcześniej skontaktować z adwokatem.

Bezsporne, a nadto dowód: przesyłka nadana do powódki w dniu 14 lutego 2018 r. – k. 74, przesłuchanie powódki podczas rozprawy w dniu 22 marca 2019 r.;

Po zwrocie przesyłki do nadawcy została ona nadana ponownie przez pracodawcę w dniu 19 lutego 2018, a K. J. odebrała ją, po podwójnej awizacji, w dniu 27 lutego 2018 r.

Bezsporne, a nadto dowód: koperta z datą nadania 19 lutego 2018 r. – k. 74;

K. J. udzieliła pełnomocnictwa reprezentującemu ją w niniejszym procesie radcy prawnemu J. M. w dniu 28 lutego 2018 r.

Bezsporne, a nadto dowód: pełnomocnictwo – k. 10;

K. J. przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 15 lutego 2018 r. do wyczerpania okresu zasiłkowego, a następnie korzystała ze świadczenia rehabilitacyjnego do dnia 16 stycznia 2019 r. Niezdolność do pracy spowodowana była dolegliwościami natury psychiatrycznej.

Bezsporne, a nadto dowód: (...) za okres od 16 marca 2018 r. do 17 kwietnia 2018 r. – k. 15, orzeczenia lekarza orzecznika ZUS – k. 40, 41, (...) za okres od 15 lutego 2018 r. do 15 marca 2018 r. ;

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Podstawę prawną żądania przywrócenia do pracy stanowi art. 45 § 1 k.p., w myśl którego w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy – stosownie do żądania pracownika – orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu – o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. Jak stanowi zaś art. 47 k.p. pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie więcej jednak niż za 2 miesiące, a gdy okres wypowiedzenia wynosił 3 miesiące – nie więcej niż za 1 miesiąc.

Zgodnie z treścią art. 264 § 1 k.p. odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Termin przewidziany w tym przepisie jest terminem prekluzyjnym (zawitym) prawa materialnego, wobec czego skutkiem jego uchybienia jest wygaśnięcie uprawnienia do zgłoszenia danego żądania. Jeśli więc pozew zostanie wniesiony po upływie tego terminu, i nie zostanie on przywrócony, Sąd oddala powództwo nie dokonując oceny, czy rozwiązanie umowy o pracę było zgodne z prawem (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2011r. II PK 21/11 i z dnia 9 stycznia 2007r. II PK 158/06).

Wobec złożenia odwołania po upływie ustawowego terminu, w pierwszej kolejności rozważyć należało ewentualną zasadność przywrócenia powódce terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę na podstawie art. 265 § 1 i 2 k.p. stanowiącego, iż jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 264 k.p., sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie terminu, przy czym wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu i należy w nim uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż pozew o przywrócenie do pracy został sporządzony, jak wynika z umieszczonej na nim daty, w dniu 13 marca 2018 r. Wobec braku pełnej czytelności pieczęci zawierającej datę nadania, a znajdującej się na kopercie, w której niniejszy pozew wpłynął do tut. Sądu, Sąd przyjął, iż pozew został nadany w najszybszym możliwym dniu, to jest w dniu, w którym został sporządzony, albowiem niewątpliwie nie mógł zostać nadany przed jego sporządzeniem. Nawet jednak przyjęcie takiej możliwie najwcześniejszej daty skutkuje uznaniem, że odwołanie zostało złożone po terminie do złożenia odwołania, który upływał 8 marca 2018 r.

Jak wskazano już powyżej, przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu, przy czym brak winy należy analizować w płaszczyźnie jego subiektywnej oceny stanu rzeczy. Na gruncie niniejszej sprawy w istocie bezsporne pozostaje, iż powódka w dniu 15 lutego 2018 r. odmówiła przyjęcia kierowanej do niej przesyłki zawierającej oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę. Podkreślenia wymaga, iż podczas przesłuchania informacyjnego powódka początkowo wskazała, że podczas zwolnienia lekarskiego odebrała z poczty awizo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę, a dopiero po złożeniu przez stronę pozwaną do akt sprawy koperty zawierającej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę z poczynioną dnia 15 lutego 2018 r. adnotacją „adresat odmawia przyjęcia” i po informacyjnym przesłuchaniu prezesa zarządu pozwanej spółki, przyznała, iż faktycznie odmówiła odbioru korespondencji w dniu 15 lutego 2018 r. Powódka zeznała również, że odmówiła odbioru przesyłki, bo chciała skontaktować się z adwokatem w celu uzyskania porady, jak powinna się w takiej sytuacji zachować.

Zgodnie z treścią art. 61 §1 k.c. (mającym zastosowanie w niniejszej sprawie w z uwagi na treść art. 300 k.p., w myśl którego w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy) oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Powódka miała możliwość odbioru oświadczenia o wypowiedzeniu stosunku pracy w dniu 15 lutego 2018 r. Termin do złożenia odwołania do sądu mijał zatem w dniu 8 marca 2018 r. Stosowny pozew został natomiast złożony najwcześniej w dniu 13 marca 2018 r. (powódka udzieliła pełnomocnictwa do obrony w dniu 28 lutego 2018 r.). W niniejszej sprawie nie zachodzą także przesłanki do przywrócenia powódce terminu do złożenia odwołania, albowiem nie sposób twierdzić, by odmawiając odbioru korespondencji, bez swojej winy nie odwołała się terminie do sądu (ww. art. 265 §1 k.p.). Okoliczność braku winy winna, co oczywiste, podnosić powódka, jako strona, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Strona powodowa przyjęła natomiast odmienną strategię procesową. Mimo wiedzy o odmowie odbioru przesyłki w dniu 15 lutego 2018 r., a także wyraźnemu wyartykułowaniu tej okoliczności w odpowiedzi na pozew i wskazaniu jej wpływu na przekroczenie terminu do wniesienia odwołania, powódka przyjęła strategię przemilczania tej okoliczności i dopiero złożenie do akt sprawy oryginału koperty zawierającej oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z pieczęcią z dnia 15 lutego 2018 r. i adnotacją „adresat odmawia przyjęcia”, skłoniły powódkę do przyznania, iż w rzeczywistości tak było. Strona powodowa nie przedstawiła przy tym żadnych dowodów pozwalających przyjąć, by bez swojej winy, nie mogła się w ustawowym terminie odwołać do sądu. Okoliczność taka nie wynika z przedłożonego (i to do odpowiedzi na pozew, do pozwu załączono bowiem wyłącznie zaświadczenie (...) za okres od 16 marca 2018 r. do 17 kwietnia 2018 r.) zaświadczenia (...) za okres od 15 lutego 2018 r. do 15 marca 2018 r. Zaświadczenie to zostało wystawione przez lekarza o specjalizacji z zakresu psychiatrii i neurologii, a z jego treści wynika, iż „chora może chodzić”. W oparciu o samo zwolnienie lekarskie nie sposób wnioskować, by stan zdrowia powódki uniemożliwiał jej złożenie odwołania. Przypomnienia wymaga, iż sama powódka jako przyczynę odmowy przyjęcia korespondencji podała chęć skontaktowania się z adwokatem. Także treść wiadomości tekstowych sms wysłanych przez powódkę do pracodawcy w dniu 15 maja 2018 r. dotycząca informacji o zwolnieniu lekarskim oraz sposobie jego dostarczenia, a także zwrotu kluczy do hurtowni, nie wskazuje, by miała ona jakiegokolwiek trudności z podejmowaniem

racjonalnych czynności. Powódka nie wniosła o przeprowadzenie żadnych dowodów, które miałyby na celu wykazanie, że uchybiła terminowi do złożenia odwołania bez swojej winy. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym, iż powódka od samego początku procesu była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który co najmniej od momentu doręczenia odpowiedzi na pozew znał podnoszone przez stronę pozwaną okoliczności dotyczące odmowy odbioru korespondencji w dniu 15 lutego 2018 r. (nawet przy założeniu, iż powódka nie poinformowała swojego pełnomocnika o tej okoliczności przy zleceniu mu prowadzenia niniejszej sprawy). Co więcej, reprezentujący powódkę pełnomocnika, składając na rozprawie do akt sprawy pismo zawierające imiona i nazwiska oraz adresy świadków, na pytanie Sądu o wymienione w tym piśmie dowody z dokumentów, wśród których wskazano zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 7 marca 2019 r. oraz kopię karty choroby z dnia 14 lutego 2018 r., a które nie zostały złożone wraz z pismem, przekreślił ten fragment pisma i nie złożył do akt żadnych dokumentów. W ocenie Sądu w sytuacji, gdy obie strony (w tym przede wszystkim pracownik) są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, ewentualne przeprowadzenie dowodów z urzędu narusza zasadę kontrydiktoryjności. Sąd nie może przy tym, w szczególności w przypadku strony reprezentowanej przez profesjonalistę, domagać się złożenia dokumentów, których strona powodowa nie chce złożyć i wprost to manifestuje. Na marginesie należy również zaznaczyć, że gdyby pozew został złożony w ciągu pierwszych 10 dni od udzielenia pełnomocnictwa, odwołanie zostałoby złożone w terminie.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w punkcie I wyroku, oddalając zarówno powództwo o przywrócenie do pracy jak i immanentnie z nim związane żądanie zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Dodatkowo podkreślenia wymaga, iż ww. wynagrodzenie nie przysługuje za czas, za który pracownik, jako osoba niezdolna do pracy, pobiera świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w tym zasiłek chorobowy czy świadczenie rehabilitacyjne. Wypłacenie za te same okresy wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy powodowałoby, że za ten sam okres pracownik otrzymałby świadczenia z różnych, wykluczających się wzajemnie źródeł spełniających podobne funkcje (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017 r., sygn. II PK 68/16).

Jak wskazano już powyżej oddalając powództwo z uwagi na przekroczenie terminu do jego złożenia (i brak podstaw do przywrócenia tego terminu) sąd nie ocenia, czy samo rozwiązanie umowy o pracę było zgodne z prawem. Stąd też Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki w postaci przeprowadzenia dowodu z zeznań 4 świadków oraz nagrania rozmowy między powódką a P. S. na okoliczności dotyczące „bezzasadności oraz nieprawdziwości przyczyn rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem, przesłanek do przywrócenia powódki do pracy na dotychczasowych warunkach, naruszania przez pozwaną praw pracowniczych, w tym w zakresie braku rozliczenia pracy w sobotę”, albowiem okoliczności te – w związku z przekroczeniem terminu do złożenia odwołania – pozostawały bez wpływu na rozstrzygnięcie. Odnośnie dopuszczonych dowodów z dokumentów oraz zeznań stron i świadka podkreślenia wymaga natomiast, iż prawdziwość dokumentów - szczegółowo wymienionych przy czynieniu ustaleń faktycznych – a przedłożonych przez obie strony procesu do akt niniejszej sprawy nie była przez strony procesu kwestionowana, a zeznania stron i świadka pozostawały zbieżne w zakresie zarzutów czynionych powódce przez prezes spółki na temat opuszczania miejsca pracy oraz poinformowania powódki przez pracodawcę o woli wypowiedzenia umowy o pracę (sama powódka zeznała, iż w trakcie rozmowy powiedziała pani prezes, iż nie można jej zwolnić, bo nic drastycznego nie zrobiła, co niewątpliwie świadczy o tym, że doskonale zdawała sobie sprawę z zamiarów pracodawcy). Pozostałe okoliczności, na które powoływały się ww. osoby pozostawały, z ww. względów, bez wpływu na rozstrzygnięcie.

W myśl art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie strona pozwana reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika – radcę prawnego, którego minimalne wynagrodzenie, w związku z przedmiotem sprawy, wynosiło w zakresie żądania przywrócenia do pracy 180 zł (§9 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz w zakresie żądania zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy – 1.350 zł (§9 ust. 1 pkt 2 w zw. z §2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Stąd też w punkcie II wyroku zasądzono od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1.530 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Odnośnie zasądzania tytułem wynagrodzenia pełnomocnika dwóch odrębnych stawek w razie zgłoszenia żądania przywrócenia do pracy oraz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2011 r. (sygn. I PZ 25/11). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy zaakcentował, iż z przepisów regulujących wysokość stawek adwokackich (tj. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu) wprost wynika, że §12 ww. Rozporządzenia odnosi się jedynie do spraw „o nawiązanie umowy o pracę, uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, przywrócenie do pracy lub ustalenie sposobu ustania stosunku pracy”, a od tego rodzaju kategorii spraw, zostały wyłączone sprawy o wynagrodzenie za pracę. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela ww. stanowisko wskazując, iż aktualne przytoczone powyżej Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zawiera analogiczne regulacje jak poprzednio obowiązujące Rozporządzenia, do którego w uzasadnieniu wyroku odnosi się Sąd Najwyższy. Orzeczenie Sądu Najwyższego zachowuje zatem pełną aktualność.

ZARZĄDZENIE

1.(...),

2.(...),

3.(...).

10 czerwca 2019 r.